

Afryka: projekt „Wszyscy do szkoły!”



Podczas nauki dzieci siedzą na pniach drzew, a własne kolana służą im jako ławki. Rzecz dzieje się na wyspie Idjwi, na brzegu jeziora Kivu, we wschodniej części Demokratycznej Republiki Konga. W ostatnich konfliktach zbrojnych, toczących się na terenie tego kraju, wyspa, z racji swego położenia, wykorzystywana była jako platforma tajnych posunięć różnych oddziałów wojskowych.

Na wyspie brakuje wielu usług, m.in. transportu oraz dostaw energii elektrycznej. Ludzie przemieszczają się między wyspami a stałym lądem głównie w niestabilnych łodziach, zwanych pirogami, co często kończy się wypadkami i śmiercią z powodu rozbicia łodzi i utonięcia. Prowadzi to do wysokiego poziomu śmiertelności – dane potwierdzają, że w co piątej rodzinie są sieroty.

Gospodarka wyspy opiera się na rolnictwie i rybołówstwie. Uprawiane są zwłaszcza: fasola, maniok, orzechy arachidowe, soja i kawa. Rozpowszechniona jest hodowla kurczaków, kóz, indyków i świń. Jednak w ostatnich latach produkcja rolna zmniejszyła się, zwłaszcza z powodu pogorszenia jakości gleby, niewystarczającego szkolenia rolników oraz braku nasion i odmian roślin bardziej odpornych na choroby. Ze względu na sytuację ekonomiczną wielu mieszkańców na wyspie nie ma pracy ani perspektyw zawodowych.



Cztery obecne tam parafie starają się odpowiadać

na potrzeby ludności lokalnej. Zwłaszcza parafia w Bumpeta, w północnej części wyspy, licząca 76.000 mieszkańców. Bardzo dynamiczna w zarządzaniu szkołami podstawowymi i średnimi, otrzymała wyrazy uznania ze strony państwa kongijskiego.

Uwzględniając aktywne uczestnictwo populacji w promowaniu edukacji dzieci i młodzieży z wyspy, AMU uruchomiła projekt, który z przekonaniem stawia na przyszłość kraju i ma na celu wsparcie parafii Bumpeta poprzez wyposażenie jej w Instytut Cikoma. Jest to szkoła wyśza o ukierunkowaniu pedagogicznym i społecznym, która kształci dla wyspy przyszłych nauczycieli. Szkoła, która zmierza ku przyszłości, ale jednocześnie stawia czoła aktualnym oznakom zacofania i niesie pomoc ludziom, którzy z trudem usiłą wyją z ubóstwa.

Do szkoły uczęszcza około 900 chłopców i dziewcząt, podzielonych na 14 klas. W niektórych klasach znajdują się zniszczone ławki, w innych brakuje wszystkiego. Projekt przewiduje zwłaszcza wyposażenie szkoły w 308 niezbędnych ławek. Obecnie jeszcze wielu uczniów używa pni drzew jako krzesła, a kolan jako stołu, co w konsekwencji powoduje poważne wady postawy. Ławki zostaną wykonane przez kongijską fabrykę i w ten sposób projekt przyczyni się także do wsparcia lokalnej działalności produkcyjnej. Ludność Bumpeta aktywnie uczestniczy w realizacji projektu i zajmie się w szczególności transportem ławek na wyspę.